

Retoryka, a tę dyscyplinę naukową uprawia Michał Rusinek, pozwala wejść w głąb języka.

Absurdalna zabawa językowa, której limeryk jest znakomitym, bo skonwencjonalizowanym

reprezentantem, prowadzi nas też w tę głąb, z innej strony. Rusinek zgłębia tę głąb obustronnie. I dostarcza nowych dowodów na to, że forma jest treścią. Bardzo dobrze śmieszna książeczka. Śmiesznie dobra.”